

# Kuczyński, Antoni

---

## Związki Bronisława Piłsudskiego z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 44/3-4, 117-128

---

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Antoni Kuczyński*  
(Wrocław)

## **ZWIĄZKI BRONISŁAWA PIŁSUDSKIEGO Z KOMITETEM NARODOWYM POLSKIM W PARYŻU**

Studia biograficzne, mające na celu pełniejsze poznanie życia i pracy Bronisława Piłsudskiego, bieżą różnymi torami. Etnologowie śledzą z uwagą jego wkład w badania nad kulturą tubylczej ludności Sachalinu, historycy zaprzętnięci są ustaleniem roli jaką odegrał on w przygotowaniach do zamachu na życie cara Aleksandra III, historycy nauki sytuują jego dokonania w dziedzinie etnografii na tle innych osiągnięć badawczych, wreszcie politolodzy zastanawiają się nad jego działalnością polityczną w latach 1914–1918.

Przypomnijmy tu, że gdy wybuchła pierwsza wojna światowa, już jesienią 1914 roku opuścił on Kraków. Krótko mieszkał w Wiedniu, potem do listopada 1917 roku przebywał w Szwajcarii, skąd przeniósł się do Paryża. Okres szwajcarski w jego życiu, to z jednej strony aktywna działalność społeczno-charytatywna na rzecz Polaków w kraju i na emigracji, z drugiej zaś włączenie się w nurt działalności o charakterze politycznym, w przekonaniu, że w okresie pierwszej wojny światowej polska droga do niepodległości, wiodła także poprzez działalność propagandową, ukierunkowaną na polityków Zachodniej Europy.

Wspomnijmy, że politycy w okresie wojny stanęli przed trudnym dylematem wyboru właściwej drogi ku odrodzeniu narodowemu. Jedna z opcji opowiadała się za sojuszem z Niemcami i Austro-Węgrami, druga, prorosyjska, z R. Dmowskim i Z. Wielopolskim na czele, utworzyła w roku 1914 Komitet Narodowy Polski grupujący członków Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Polityki Realnej. KNP uważał siebie za jedyne reprezentanta społeczeństwa polskiego wobec

Rosji i jej sprzymierzeńców. W 1915 roku, po zajęciu Warszawy przez Niemców, przeniósł się do Rosji i w 1917 roku stał się podstawą Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego z siedzibą w Moskwie, działającej tam do połowy 1918 roku i uznającej zwierzchnictwo Komitetu Narodowego Polskiego, założonego w 1917 roku w Lozannie, a wkrótce potem działającego w Paryżu pod wpływem Narodowej Demokracji z działaczami tej miary, co R. Dmowski, I.J. Paderewski, E. Piltz, M. Seyda, S. Grabski, J. Haller. Komitet ten dążył do odbudowy państwa polskiego przy pomocy Ententy i uznawany był przez rządy Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Stanów Zjednoczonych za oficjalną reprezentację Polski, sprawował on też kierownictwo polityczne nad Armią Polską we Francji w okresie I wojny światowej<sup>1</sup>.

Wir wydarzeń wojennych wyznaczał B. Piłsudskiemu coraz nowe miejsca pobytu. Początkowo był wspomniany już Wiedeń. Do miasta tego przybyła z ogarniętej wojną Galicji masa uchodźców. Tam też przeniósł się z Krakowa 9 listopada 1914 roku Naczelny Komitet Narodowy, organizujący pomoc dla Legionów, szkolnictwo polskie i działalność propagandową mającą zbliżyć austriackich polityków i austriacką opinię publiczną do spraw polskich<sup>2</sup>. Z NKN związany był blisko przebywający w Wiedniu biskup Władysław Bandurski, który na wiele sposobów wspierał ideę Legionów i stał się jakby nieformalnym kapelanem tej formacji wojskowej. Działalność propagandowa NKN-u w Wiedniu miała wieloraki charakter, mimo iż Wiedeń był jego siedzibą tylko do połowy 1915 roku, wówczas bowiem NKN przeniósł się powtórnie do Krakowa<sup>3</sup>.

Z wiedeńskim okresem działalności B. Piłsudskiego łączy się kwestia opracowania wydawnictwa encyklopedycznego o Polsce. Nie było to zadanie łatwe, mimo iż niezwłocznie przystąpiono do działania w tym zakresie. Podobne inicjatywy zrodziły się wówczas w Warszawie oraz w Szwajcarii. Wiedeński projekt nie doczekał się zrealizowania, brakowało bowiem odpowiednich funduszy, a także autorów mogących sprostać temu zadaniu. Powstała więc propozycja, aby środowisko wiedeńskie wsparło działania edytorskie jakie w Lozannie, po porozumieniu się z Ignacym Paderewskim, powziął Erazm Piltz. W lutym 1915 roku B. Piłsudski udał się więc do Szwajcarii, aby nawiązać tam współpracę z zespołem redakcyjnym tzw. encyklopedii lozańskiej<sup>4</sup>. W owym czasie w Szwajcarii koncentrowały się główne ogniwa koordynujące pracę różnych organizacji i komitetów polskich działających poza jego granicami, gdzie propaganda na rzecz niepodległości Polski prowadzona była różnymi sposobami, głównie przez słowo drukowane, edycję różnych widokówek przedstawiających krajobrazy Polski i obrazy wojennych zniszczeń, zabytki sztuki itp. Część tej działalności informacyjno-propagandowej koordynowała powstała w 1915 r. w Lozannie Centralna Agencja Polska, którą kierował początkowo Erazm Piltz, potem Marian Seyda. Współpracowała

ona z ośrodkami w Stanach Zjednoczonych oraz Agencją Prasową w Paryżu z Kazimierzem Woźnickim na czele i podobną do niej agencją rzymską Macieja Loreta<sup>5</sup>.

Pobyt B. Piłsudskiego w Szwajcarii trwał dwa i pół roku. Wówczas aktywnie współpracował on z redakcją przygotowywanej encyklopedii. Swojego powiązania z Naczelnym Komitetem Narodowym nie ujawniał powszechnie, co powodowało niezadowolenie przebywających w Szwajcarii zwolenników Legionów, grupujących się wokół Muzeum Polskiego w Raperswilu. „Dla nich pan Bronisław był osobistym wysłannikiem swego brata – oczekiwali więc odeń pełnej współpracy w szerzeniu współpracy legionowej. Z natury pacyfista, człowiek dobrotliwy, przepojony chrześcijańską ideą przebaczenia wrogom, był pan Bronisław organicznie niezdolny do propagowania wojennych zamysłów swego brata. Życie jednak zmuszało go do prowadzenia podwójnej gry”<sup>6</sup>.

Doświadczył wówczas wielu rozczarowań jakich dostarczały mu swary w łonie emigracji, wynikające z różnych poglądów na kwestie odzyskania niepodległości przez Polskę. Wprawdzie nie wypełniał tam żadnych ważniejszych zadań politycznych, mimo to ocierał się o te niesnaski i widział jak niweczą jedność w łonie tamtejszej emigracji. Stojąc na uboczu tych działań aktywnie pracował na rzecz edycji *Małej Encyklopedii Polskiej* (*Petite Encyclopédie polonaise*), która ukazała się w 1916 r. w nakładzie 2 tys. egzemplarzy o objętości około 500 stron, gdzie prezentowano wizerunek Polski, jej historię, tradycję, granice itp.

Posiadane przekazy obrazują, iż z jednej strony B. Piłsudski był czynnym współtwórcą tzw. małej encyklopedii, z drugiej zaś prowadził wieloraką działalność o charakterze społecznym, m.in. w Komitecie Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, utworzonym przez Henryka Sienkiewicza. Przez pewien czas działał także w stowarzyszeniu propagującym jedność Polski i Litwy w okresie wojny<sup>7</sup>.

Zgodnie ze swoim optymistycznym nastawieniem i wiarą w ludzi B. Piłsudski wyznawał zasadę zbliżania się do nich, wspomaganie ich we wszelkich rodzajach działalności, nic przeto dziwnego, że podczas pobytu w Szwajcarii aż na tyłu polach zaznaczył swoją obecność. Sądzić należy, że nie miał wielkiego rozeznania w politycznych niuansach, które charakteryzowały emigracyjnych polityków osiadłych w tym kraju. Toteż gdy 15 sierpnia 1917 r. powstał w Lozannie Komitet Narodowy Polski, w skład którego weszli ludzie z grona jego znajomych dołączył do nich wierząc, że służy dobrej sprawie. Wkrótce wyjechał do Paryża. Tam pracował w biurze Komitetu. Zajmował się przede wszystkim pracami redakcyjnymi i biurowymi. Krąg jego znajomych powiększył się o ludzi z grona Polaków przebywających wówczas w mieście nad Sekwaną. Zabiegał o pojednanie zwaśnionych stron, wzywał do zgody narodowej starając się tworzyć po temu sprzyjające warunki. Marzeniem jego było powołanie spółki wydawniczej z kapitałem

polsko-francuskim, której celem miało być promowanie polskiej kultury, historii, związków polsko-litewskich, gospodarki, polityki. W jej programie znalazły się takie zagadnienia jak: dokumenty polsko-litewskie, bibliografia polska, bibliografia dzieł wydanych przez Polaków w języku francuskim, bibliografia Litwy, historia literatury polskiej, wybór opinii o Polsce autorstwa wybitnych Francuzów, historia Polaków na Syberii, historia Litwy, dzieje Żydów w Polsce itp. Był gorącym orędownikiem sojuszu Francji z odrodzoną Polską i pisał, że „Chwila dzisiejsza wykazuje szczerą chęć ponownego zbliżenia Francji i Polski. Zawarcie bliższych stosunków obu narodów jest zarazem koniecznością polityczną – należałoby więc racjonalnie zorganizować pracę, w kierunku założenia silnych podwalin przyszłego sojuszu Polski z Francją i skorzystać w różnych kierunkach z tej chęci zbliżenia się Francji”<sup>8</sup>.

W łonie Komitetu Narodowego Polskiego był zdeklarowanym zwolennikiem takiego zbliżenia. Wierzył głęboko w sens takiej misji, którą uparcie sprawował. Zdawał też sobie sprawę z tego, że odrodzona Polska wymagać będzie odbudowy moralnej jej obywateli. Wspomnijmy, że przy Komitecie Narodowym Polskim zorganizowano Wydział Studiów Politycznych, Wydawnictw i Propagandy, w którym wiele spraw załatwiał B. Piłsudski. Potwierdzenie tego znaleźć można w „licznych papierach” tej instytucji. Na Wydziale tym spoczywało zadanie olbrzymiej pracy informacyjnej, której koncepcja była niejednokrotnie dziełem B. Piłsudskiego. Z analizy źródeł i dostępnej literatury, jego sylwetka rysuje się jednak jako postać złożona, także po wielokroć marzycielska, nie pasująca do twardych reguł gry politycznej, której celem było przecież odrodzenie Polski. Miał pełną głowę pomysłów, często nie przystających do rangi spraw jakimi na co dzień zajmował się Komitet.

W dokumentach archiwalnych związanych z Komitetem, raz po raz występuje nazwisko B. Piłsudski. W dziale Rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, znajdują się różne informacje z tego zakresu, a wśród nich sygnowany odręcznie podpisem B. Piłsudskiego oraz datą „10 kwietnia 1918 r.” projekt utworzenia „Spółki Wydawniczej” z kapitałem polsko-francuskim. Dokument ów to 8 stron maszynopisu, na którym w paru miejscach znajdują się odręczne poprawki jego autora. W niniejszej publikacji (Aneks) udostępniany on jest po raz pierwszy i wyraźnie potwierdza duże kwalifikacje B. Piłsudskiego w zakresie przesięwzięć edytorskich.

Wiedza oraz umiejętności jej wykorzystywania dawały B. Piłsudskiemu siłę do tworzenia planów na przyszłość. Nie zawsze jednak jego zamierzenia przybierały realny kształt. Tak też było z projektem owej „Spółki Wydawniczej”, której program zawarł on w dokumencie przedłożonym Komitetowi. Nie wiadomo, czy gdyby nie tragiczna śmierć, B. Piłsudski nie doprowadziłby do powstania tego

ważnego przedsięwzięcia edytorskiego. Formułując jego założenia poświęcał uwagę stosunkom polsko-francuskim, widząc w nich oparcie dla odbudowy niepodległej Polski. Jego zajęcia w Komitecie wiązały się z realizacją zadań jakie w jego strukturze przynależne były Wydziałowi Studiów Politycznych, Wydawnictw i Propagandy. Wiadomo, że charakter tych prac był wielostronny. Gromadzono odpowiednią literaturę traktującą o Polsce, pisano ekspertyzy, rozsyłano materiały propagandowe, starano się o nawiązywanie kontaktów z politykami francuskimi, publicystami i uczonymi. B. Piłsudski traktował swoje czynności jako specjalny rodzaj ważnej służby, a nie tylko realizację obowiązków wynikających z zatrudnienia. Wkładał w nie wiele wysiłku i zaangażowania. Jednym z ważnych zagadnień realizowanych przez Wydział Studiów Politycznych, Wydawnictw i Propagandy były kwestie związane z edycją odpowiedniej literatury. Wiadomo, że zwracano się z propozycjami edytorskimi do znanych autorytetów w świecie nauki i polityki. Stosowny projekt wydawniczy, jak wynika z prezentowanego poniżej dokumentu, opracował B. Piłsudski.

W jego zamyśle miała to być polsko-francuska spółka wydawnicza o szerokich kompetencjach edytorskich i dystrybucyjnych. W opinii B. Piłsudskiego mieli do niej wejść ludzie znający się na prowadzeniu działalności wydawniczej, bowiem „dorywczość pracy i brak rzeczowego rozeznania”, jak podkreślał w swoim projekcie, odbija się na efektach pracy, kosztach i jej merytorycznej wartości. Było to rzeczowe podejście do problemu, poparte stwierdzeniem, że każde inne rozwiązanie opierające się na osobach niekompetentnych chociaż dysponujących „dobrą wolą” nie gwarantuje powodzenia temu ze wszech miar potrzebnemu przedsięwzięciu. Projekt szczegółowo, w 4 punktach, formułował warunki, na jakich spółka wydawnicza miałaby powstać. Dotyczyły one zarówno spraw wkładu finansowego udziałowców, jak też kwestii natury organizacyjnej. Oceniając te założenia przyznać należy, że opierały się one na sensownych zasadach ekonomiczno-organizacyjnych oraz proponowały ciekawy merytorycznie zestaw tematów, mający przybliżyć problemy Polski francuskiemu społeczeństwu. Potwierdza to, iż B. Piłsudski miał dobre przygotowanie w zakresie pracy edytorskiej. W projekt ten włożył z pewnością wiele inwencji, zdołał przekonać do niego ludzi grupujących się w obrębie Komitetu. Widział konieczność takiej działalności. Los jednak nie był dla niego łaskawy. Aktywność zawodowa nie zapowiadała tragicznego zgonu. Z wyboru bowiem zakończył swe życie dnia 17 maja 1918 roku tonąc w nurtach Sekwany.

## Przypisy

<sup>1</sup> M. L e c z y k : *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917–1919*. Warszawa 1966; J. P a j e w s k i : *Wokół sprawy polskiej. Paryż – Lozanna – Londyn 1914–1918*. Poznań 1970.

<sup>2</sup> R. T a b o r s k i : *Polacy w Wiedniu*. Wrocław 1992 s. 167–178.

<sup>3</sup> K. S r o k o w s k i : *N.K.N. Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*. Kraków 1923 s. 328.

<sup>4</sup> W. K o w a l s k i : *Ścieżka obok drogi. Krótkie polityczne życie Bronisława Piłsudskiego*. „Nowy Świat” z dnia 30–31 maja 1992 s. 8.

<sup>5</sup> H. F l o r k o w s k a - F r a n c i c h : *Między Lozanną, Fryburgiem i Vevey. Z dziejów polskich organizacji w Szwajcarii w latach 1914–1917*. Kraków 1997.

<sup>6</sup> W. K o w a l s k i , dz.cyt.

<sup>7</sup> A. K u c z y Ń s k i : *Bronisława Piłsudskiego zestania i wolności koleje*. W: *Idea Europy i Polska w XIX–XX wieku. Księga ofiarowana dr. Adolfowi Juzwence, dyrektorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich z okazji 60-lecia urodzin*. Wrocław 1999, s. 110–111.

<sup>8</sup> Rkps. W zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 8009/II, k. 49–64.

## Aneks

[Tekst B. Piłsudskiego]<sup>1</sup>

\* \* \*

Chwila dzisiejsza wykazuje szczerą chęć ponownego zbliżenia się Francji do Polski. Zawarcie bliższych stosunków obu narodów jest zarazem koniecznością polityczną, należałoby więc racjonalnie zorganizować pracę, w kierunku założenia silnych podwalin przyszłego sojuszu Polski z Francją i skorzystać w różnych kierunkach z tej chęci zbliżenia się Francji.

Poruszę na razie tylko jedną gałąź życia kulturalnego, jedną działalność, która jest w ścisłym związku z pracą nie uregulowaną w tej kwestii w Komitecie Narodowym Polskim. Wśród najważniejszych naszych zadań jest zaznajomienie naszych sprzymierzeńców ze stosunkami polskimi, z historią, etnografią i kulturą Polski. W tym celu należałoby utworzyć Spółkę Wydawniczą, której celem byłoby rozpowszechnianie tego rodzaju dzieł, a która zorganizowana handlowo, a nie biurokratycznie, miałaby wszelkie dane materialnego rozwoju.

Doświadczenie wykazało, że praca wydawnicza prowadzona przez osoby niekompetentne, lub pochłonięte akcją polityczno-filantropijną lub t[emu] p[odobną] nie daje wyników zadawalających, a dorywczosć pracy i brak rzeczoznawstwa

odbija się na robocie, kosztach i literackiej wartości. Założenie towarzystwa wydawniczego może i powinno być placówką prowadzoną przez rzeczoznawców, nie przez Ambasadę lub ludzi dobrej woli i w tych tylko warunkach dać rzeczywiste korzyści, wywierać wpływy, a z czasem torując sobie drogę do rynku polskiego, może osłabić wpływ książki niemieckiej, która dotąd idąc drogą prędszą, przodowała we wszystkich gałęziach, zbytnio uzależniając myśl naszego społeczeństwa od myśli i pracy naukowej Niemiec. Brak urobionych stosunków z wydawcami francuskimi utrudnia dostęp ich do Polski i książki dotąd sprowadzane były przez firmy niemieckie drogą przez Lipsk.

Praktyka wydawnicza w ciągu wojny wykazała, iż prowadzenie wydawnictwa przez ludzi fachowo polityką zajętych jest niemożliwym – odrywa od akcji we własnym kierunku, a w rezultacie wprowadza zagmatwanie i starcia w kwestiach technicznych, w żadnym wypadku nie dając lepszych wyników, niż gdyby wydawnictwo oddane było w ręce tak zwanych sympatyków politycznych, nie mieszających się czynnie do spraw akcji politycznej, lecz mających zamiłowanie i wiedzę. Zresztą nie brakło dotąd prób i przykładów dowodzących, że ani księgarnie zakładane przez jednostki polskie, ani wydawnictwa prowadzone przez nierzeczoznawców, celu osiągnąć nie były w stanie.

Specjalnie polskie księgarnie założone w Paryżu przez Polaków, patriotów, dobrej woli, lecz bez dostatecznego kapitału, bez gruntownej znajomości rynku francuskiego i bez stosunków z nim handlowych, jak „Luksemburska” p. Wł[ady-sława] Mickiewicza<sup>2</sup>, utrzymać się nie mogły.

Przykładem wydawnictwa prowadzonego przez ludzi niefachowych może być encyklopedia, która nie mogła i nie powinna była nosić cienia politycznej roboty. Wydawnictwo to ukończone byłoby prawdopodobnie od dawna, gdyby powierzone zostało specjalistom doświadczonym w tym kierunku, ograniczającym się na swej dziedzinie pracy<sup>3</sup>. Chodzi nam na razie o rozpatrzenie, w jakich warunkach spółka wydawnicza mogłaby powstać.

1° – W skład jej wejść powinna pewna ilość Polaków i Francuzów po 200 do 1000 franków wkładających.

2° – Ugrupowanie Polaków interesujących się sprawą wydawniczą, przy pomocy Komitetu Narodowego, utworzyłoby zarząd złożony z jednostek nielicznych, stale osiadłych we Francji oraz z wydawcy paryskiego, interesującego się sprawami polskimi.

3° – Na stanowisku kierownika powinien być Polak, pobierający stałą pensję. Wchodziłby on w porozumienie z poszczególnymi siłami literackimi i wykonawczymi, jak również z zarządem i doradcami. Poza kierownictwem dla przejrzenia i poprawienia pracy wydawanej byłiby powołani specjaliści rzeczoznawcy, specjalnie opłacani, od książki leżącej w zakresie ich wiedzy.



4° – Ze strony wydawniczej wejść w skład powinna siła literacka francuska, dla kontroli całości, poprawności stylu i zewnętrznej szaty, odpowiadającej kulturalnemu poziomowi czytelników, dla których dzieło jest przeznaczone.

Stroną praktyczną jest, że rozpoczęte przez Komitet Narodowy prace przekazane być mogą temu wydawniczemu ciału i że nadal Komitet Narodowy oddziaływać może na kierunek wydawnictw, podsuwając niektóre tematy, a niektóre popierając materialnie. Ten typ łączenia się organizacji kulturalnych i politycznych z wydawcami jest we Francji bardzo rozpowszechniony. Towarzystwa naukowe, na przykład, zdając stronę materialną i administracyjną większym firmom, pozbywają się kłopotów wydawniczych, a wydawca ze swej strony widzi korzyści w tym związku, mając możliwość zyskania szerszej klienteli dla swej firmy. Insteresującą również kwestią dla wydawcy francuskiego, będzie po wojnie otwarcie szerokiego pola działalności, łączącej się ze zbytem dzieł francuskich w Polsce.

Towarzystwo wydawnicze francusko-polskie mogłoby też udawać się z cyrkularzami do wszystkich innych wydawców z propozycją opracowania pewnych działów polskich w wydawnictwach rozmaitych francuskich.

Wydawnictwa emigracyjne, pozostałe na składzie u p. Wł[adysława] Mickiewicza, mogłyby zostać przekazane, po porozumieniu się handlowym, Spółce Wydawniczej, w celu wypuszczenia ich na rynek francuski. Tematów jest wielka ilość, po części w opracowaniu, a po części czekające na ujęcie ich i rozpowszechnienie, a które mogłyby się niezmiernie przyczynić do uświadomienia narodu francuskiego o sprawach polskich i wtajemniczenia go w dziedzinę życia naszego społeczeństwa.

Przytaczam szereg tematów mogących zapoczątkować działalność Spółki Wydawniczej:

- 1° – Recueil des Actes Diplomatiques – Traités et Documents concernant la Pologne.
- 2° – Dokumenty polsko-litewskie – będące na ukończeniu<sup>4</sup>.
- 3° – Bibliografia Polonica (w języku francuskim, angielskim, względnie łacińskim). Dla zestawienia ogromnej literatury o Polsce i dla ułatwienia specjalistom prac nad kwestiami polskimi.
- 4° – Bibliografia dzieł (nie znanych w Polsce, wydanych przez Polaków w języku francuskim, jako wykaz pracy naszej dla dobra Francji i ludzkości).
- 5° – Bibliografia Litwy, rozumowana, mająca ułatwić orientację francuską wśród dzieł pisanych pod wpływem neolitewskim i rosyjskim, a historyczną polsko-litewską koncepcją<sup>5</sup>.
- 6° – Historia literatury i sztuki w Polsce – z przedmową H. Sienkiewicza, proponowana przez p. Z. Zalewskiego<sup>6</sup> i innych.

- 7° – Précurseurs Scientifiques Polonais – dająca streszczenie prac polskich uczonych, którzy w pewnych dziedzinach wyprzedzili naukę europejską (Witelo, Jan z Głogowa, Kopernik, Andrzej Śniadecki, Hoene-Wroński, Nencki).
- 8° – Mickiewicz jako redaktor „Trybuny Ludów” – proponowany przez S. Szpońskiego<sup>7</sup>.
- 9° – Mickiewicz jako twórca Legionów<sup>8</sup> – (przeciw Austrii) w 1848 roku – S. Szpoński.
- 10° – Przyjaciele Polski we Francji. Sylwetki, ich działalność (radził wydać jeszcze A. Mickiewicz).
- 11° – Wybór mów o Polsce wybitnych Francuzów w przeszłości i dzisiaj.
- 12° – Ekonomiczna strona życia polskiego i rola w niej Francji w przyszłości.
- 13° – Polska a Kurlandia i Inflanty<sup>9</sup>.
- 14° – Polska silna. Udowodnienie, że Polska łącząca ludy na zachód od Wielkiej Rosji, więcej jest korzystną dla uregulowania życia międzynarodowego, niż Polska wchodząca w skład Rosji sfederowanej.
- 14<sup>a</sup> – Sprawa włościańska w Polsce.
- 14<sup>b</sup> – Co to jest konserwatyzm polski i jego różnice z konserwatyzmem rosyjskim.
- 15° – Polacy na Górnych Węgrzech. Udowodnienie sprawiedliwych żądań naszych na Spisz i Orawę<sup>10</sup>.
- 16° – Sprawa narodowościowa w dawnej Polsce.
- 17° – Legendy historyczne Polskie z rysunkami.
- 18° – Powieści i nowele polskie.
- 19° – Królowe polskie. Opracowane przez p. Rudowską<sup>11</sup>.
- 20° – Celniejsze utwory o ustroju Polski (np. tłumaczenie prac prof. Balzera<sup>12</sup>).
- 21° – Wypisy o Polsce i Litwie dla szkół francuskich. – Książka ilustrowana „na gwiazdkę”<sup>13</sup>.
- 22° – Misja Polski w Europie (w rozwoju historycznym).
- 23° – Polacy na Syberii<sup>14</sup>.
- 24° – Polacy w Rosji.
- 25° – Polacy w Ameryce.
- 26° – Unia Polski z Litwą – pod względem prawnym, porównawcze traktowanie Unii z innymi uniami państw europejskich.
- 27° – Historia Litwy.
- 28° – Oświata na Litwie i Rusi w ostatnim stuleciu.

29° – Prawodawstwo porównawcze Żydów w Polsce i w krajach ościennych.

30° – Wyzstalenie i tryb życia Żydów na Zachodzie i u nas.

31° – Żydzi w Polsce. Studium socjologiczne.

32° – Wspomnienie Polaka z pobytu w Japonii itp.<sup>15</sup>

Prócz wyżej wymienionych pozostaje wielka ilość tematów do wydania w języku polskim dla potrzeb wychodźstwa. Należałoby jednak także pomyśleć o wydawnictwach przeznaczonych dla jeńców i żołnierzy. Poza literaturą nadobną i wiadomościami w chwili obecnej wzmacniających wprawdzie uczucie patriotyczne jeńców i żołnierzy, podnoszących na wyższy poziom myśli ich i rozmowy, trzeba by zwrócić uwagę na użyteczną lekturę, ułatwiającą życie naszych rodaków w obcym środowisku. Dla uprzyśtępnienia porozumiewania się z Francuzami trzeba by wydać kieszonkową książeczkę z rozmówkami i słowniczkiem, w której można by pomieścić prócz wskazówek praktycznych, co do władz, zarządów, instytucji, z którymi jeńcy lub żołnierze mają do czynienia, regulamin i prawa obowiązujące Polaków. Należałoby stosować do wymagań chwili książki, przyczyniać się do wychowania i podniesienia myśli i uczuć godnych Polaka-Obywatela, należałoby również rozpowszechniać najważniejsze zasady higieny, a także i podać rady, co do zachowania się w rowach, koszarach, miastach i wsiach.

Dla wyrobienia sympatii dla Francji i aliantów trzeba by wydać przystępne dziełko o historii Francji, o naszych z nią stosunkach, a także o Anglii, Ameryce i Włoszech, jako narodach nam przychylnych, których wygrana przynieść nam może niezależność Ojczyzny. Krótka historia Polski porobiorowej, wykazałaby nieustanną walkę o zrzucenie jarzma obcego, uprzednie starania tworzenia legionów i wspólność oręża z Zachodem, w celu wywalczenia niepodległości.

Przegląd o Polsce i Polakach, ich dorobku kulturalnym i ekonomicznym, dałby pojęcie o wszystkich częściach Polski, o liczebności i o życiu narodowym. Ten przegląd traktowany porównawczo z innymi narodami wykazać powinien, że mimo jarzma i ucisku Polacy nie zginęli, lecz pozostali narodem silnym, dążącym do wolności i własnego państwa. Tu też musiałaby być poruszona kwestia Litwy, Rusi, Śląska, Pomorza itd., a też emigracji politycznej i zarobkowej.

Dobrze byłoby czy to osobno, czy przy której z książeczek wydać kilka jednokolorowych mapek historycznych Polski, zawsze z całą Europą, w celu ułatwienia porównania wielkości Polski i oddalenia. Zrozumienie stosunku Polski do Europy przez żołnierzy i jeńców mogłoby ułatwić propagandę w rozmowach ich z obcymi.

Prawne początkowe wiadomości, oparte na przykładach ustrojów państwowych Francji, Anglii, Ameryki, Włoch i Japonii, a także Rosji i Polski (konstytucyjnej 1791 roku lub Księstwa Warszawskiego) powinny pouczać o obowiązkach i stosowaniu się do praw. Wpajać należy w rodaków naszych, ażeby dbali o swe

postępowanie zawsze, a w szczególności wśród obcych, o rozwój godności osobistej, o poczuciu obowiązku, o niesieniu wzajemnej pomocy itp. Książeczka ta mogłaby się stać kodeksem rycerskim, z nawiązaniem analogii do przeszłości. Dodać by można trochę modlitw patriotycznych i kalendarzyk.

Wzorem do tego rodzaju wydawnictw są niektóre francuskie i angielskie wydawnictwa, przeznaczone dla żołnierzy, robotników i młodzieży.

10 kwietnia 1918

Bronisław Piłsudski

### Przypisy

<sup>1</sup> Oryginał tekstu sporządzony w formie maszynopisu. Data oraz podpis sygnowane ręką B. Piłsudskiego.

<sup>2</sup> Mickiewicz Władysław (1838–1926), syn Adama Mickiewicza. Mieszkał w Paryżu biorąc czynny udział w pracach i stowarzyszeniach polskiej emigracji, rozwijał żywą działalność na rzecz Polski. W latach 1864–1885 prowadził wydawnictwo i księgarnię „Luksemburską”. Opublikował około 150 tytułów dzieł polskich i poloników francuskich. W latach 1899–1926 kierował Biblioteką Polską w Paryżu.

<sup>3</sup> Chodzi tutaj o edycję obszernej encyklopedii tzw. lozańskiej, przygotowywanej we Fryburgu w Szwajcarii, której pierwszy tom ukazał się pt. *Encyclopédie polonaise*, 1916. Wydawnictwo to ukazywało się stopniowo i nie zostało zakończone przed końcem pierwszej wojny światowej. Celem encyklopedii było promowanie spraw polskich w Zachodniej Europie, by pozyskać jej rządy na rzecz odzyskania niepodległości przez Polskę. W pracach zespołu redakcyjnego uczestniczył także B. Piłsudski. Wiadomo, że często dochodziło do swarów w łonie tego zespołu redakcyjnego, wynikających z odmiennych koncepcji, co do ostatecznego zakresu tematycznego encyklopedii.

<sup>4</sup> Nad pracą źródłową tego typu pracował B. Piłsudski przebywając w okresie pierwszej wojny światowej w Szwajcarii, a potem we Francji.

<sup>5</sup> Tak projektowane dzieło miało w zamyśle B. Piłsudskiego promować jedność Polski i Litwy jako organizmu państwowego po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Wiadomo, że na rzecz jedności działał on w Szwajcarii tworząc komitet polsko-litewski mający wypracować koncepcję takiego związku, co spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem Litwinów, którzy wyłączyli się z prac tego gremium.

<sup>6</sup> Zygmunt Zaleski (1882–1967), krytyk i historyk literatury, poeta, w 1914 roku osiadł we Francji, gdzie między innymi wykładał język polski na Sorbonie i działał w dziedzinie francusko-polskich stosunków kulturalnych. W tekście B. Piłsudskiego błędna pisownia nazwiska „Zalewski”, powinno być „Zaleski”.

<sup>7</sup> Stanisław Szpotański (1880–1936), historyk, publicysta, powieściopisarz, działacz polityczny. Współpracownik Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, kierujący jednym z jego biur prasowych, z którym B. Piłsudski pozostawał w bliskich kontaktach. Wspomniany tutaj dziennik „Trybuna Ludów” założony został przez Adama Mickiewicza w Paryżu w 1849 r., był on jego naczelnym redaktorem i publicystą. Program pisma krzewił żywotność idei napoleońskiej, w której A. Mickiewicz widział szansę rewolucyjnej przebudowy Europy. Radykalny program społeczny i polityczny, wspólny z postulatami socjalistów francuskich spowodował, że ukazywanie się pisma zostało zawieszono, a A. Mickiewicz w wyniku interwencji ambasady rosyjskiej w Paryżu musiał wycofać się z redakcji.

<sup>8</sup> Legion Mickiewicza, polska formacja wojskowa, zawiązana przez A. Mickiewicza w Rzymie 29 marca 1848 r. Celem jej był udział w walce o wyzwolenie Włoch. Legion stoczył kilka potyczek, m.in. z wojskami austriackimi. Dodajmy przy tym, że A. Mickiewicz jesienią 1855 r. udał się do Turcji, aby autorytetem swoim wesprzeć akcję formowania legionów polskich do walki z Rosją podczas tzw. wojny krymskiej.

<sup>9</sup> Inflanty – nazwa krainy historycznej obejmującej dziś Łotwę i Estonię. Część tych ziem wchodziła w skład państwa polskiego. Po pierwszym rozbiórce Polski (1772) ziemie te znalazły się pod zaborem rosyjskim. Wspomniana przez B. Piłsudskiego Kurlandia to południowa część dawnych Inflant, położona nad Morzem Bałtyckim i Zatoką Ryską. Na wschodzie sięgała po rzekę Dźwinę. Obecnie wchodzi w skład Łotwy.

<sup>10</sup> Spisz i Orawa – krainy historyczne w Karpatach Zachodnich, przez pewien okres pozostająca w ramach państwa polskiego. Po pierwszej wojnie światowej ziemie te weszły w większości w skład Czechosłowacji, jedynie południowo zachodni ich skrawek przynależało Polsce.

<sup>11</sup> Rudowska (imienia nie ustalono), osoba związana z Komitetem Polskim w Paryżu.

<sup>12</sup> Balzer Oswald Marian (1858–1933), jeden z najwybitniejszych polskich historyków prawa, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, autor wielu monumentalnych prac z dziedziny historii państwa i prawa. Zaangażowany w problemy sporu o Spisz i Orawę między Polską a Czechosłowacją.

<sup>13</sup> Chodzi tutaj o książkę, mającą zawierać podstawowe wiadomości z zakresu dziejów i kultury polskiej i litewskiej, z przeznaczeniem dla szkół we Francji. Książka miała być bogato ilustrowana, co podwyższałoby jej walor edukacyjny. Jej egzemplarze w zamysśle B. Piłsudskiego miały stanowić prezent „na gwiazdkę”.

<sup>14</sup> Krótki zarys dziejów Polaków na Syberii ogłosił B. Piłsudski podczas pobytu we Francji. Nosi on tytuł *Polacy w Syberii*. „Jeniec Polak” 1918: 32–43.

<sup>15</sup> Przypuszczać należy, że autorem tych wspomnień miał być B. Piłsudski.